

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 23 WRZESNIA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Petersburg dnia 12go wrzesnia.

Dnia 30go przeszłego miesiąca sierpnia, mianowani zostali Członkami Najswiętszego Synodu, Arcybiskupi: Czernichowski, Michal, Twerski, dawniemy Miński, Serafin, obydwóm tym, jako też Rektorowi Akademii duchowney Petersburskiéy, Archimandrycie Filaretowi, rozkazano bydź razem Członkami Kommissyi szkół duchownych. Otrzymali także najsłodsze nagrody: Metropolita Kijowski, Serapion, order s. Jędrzeia; Exarcha Gruzyski i Imiretyyski, Metropolita Barlaam, i Ormiański Patryarcha, Jefremiusz, order s. Alexandra Newskiego; Biskupi dyecezalni, Kałuzki Eugeniusz, Włodzimierski Xenofont i Tulski Ambroży, order s. Włodzimierza 2giéy klasy; Metropolici Jan Alawardski i Rachełyński i Jan Cagarelski, Biskupi Ormiańscy Joannes i Grzegorz, oraz Biskup Ormiańsko-Katolicki Józef Chrystofowicz, order s. Anny, pierwszej klasy; Arcybiskupi, Kazański Paweł, otrzymał krzyż dla noszenia na kapturze, Stefan Ninocmiński kosztowną panagię; Archimandryci: klasztoru Nowospaskiego w Moskwie, Ambroży; klasztoru Spaskojemijewskiego w Suzdalu, Melchizedek; znajdujący się w Gruzji, Innocenty i Elefery, order s. Anny 2giéy klasy; Rektor Seminaryum Peterzburskiego Innocenty, brylantowany krzyż orderowy; Archimandryta w Gruzji, Hilarion, kosztowny krzyż dla noszenia na piersiach; Protopresbiterowie: kościoła Katedralnego Wniebowzięcia Panny Maryi w Moskwie, Atanazy i Sacelariusz kościoła Zwiastowania P. M. w Moskwie, order s. Anny 2giéy klasy.

— Dnia 30 p. m. sierpnia, wyszedł najwyższy Jego Cesarzski i Mości Ukaz Najswiętszemu Synodowi, o którym uczyniona jest wzmianka w Manifestie tejże daty, a który tu w całej rozciągłości kładziemy:

„Najście na Rosyę, strasznego, złych zamiarów i srogięgo nieprzyacięła, wspieranego siłami całej prawie, przez niego pokonaney, Europy, i wtargnięcie jego w granicę Naszego Państwa, przypadło dnia 12go czerwca 1812 roku. W sześć miesięcy od dnia pomienionego, to jest: dnia 25go grudnia tegoż roku, jako o tém przez Manifest Nasz, w uroczystym dniu tym, Narodzenia Pańskiego, wydany było ogłoszono, nie pozostał na ziemi Naszey, ani jeden, zbroyny nieprzyacięlski człowiek. Po tém wielkiem i ważnym w świecie wypadku wielki przykład i zwyczajki Nasz oręż, od kraju do kraju przenosząc, ożywiałyśmy i umacniali ducha innych narodów, i w miarę zbliżenia się Naszego do nich, upokorzonych niewolników przeciwney strony, zamienialiśmy w dobrowolnych, i szczerých i spólnie z nami walczących sprzymierzeńców Naszych, aż póki, po wielu krwawych bitwach i odniesionych zwycięstwach, siła i potęga tego, który wszystkim Królestwóm ziemskim owładaniem groził, zrzuceniem jego, nie została obaloná, a po zniszczeniu sił jego w samym Paryżu, pospołu z przywróconym na trón prawym Francuzkim Królem, dnia 18go maja 1814 roku, nie był podpisany i utwierdzony pokóy powszechny. Tak nadzwyczajny wypadek, równie o-

calenia Rosyji, jako i całej Europy zbawienia, łaską i miłosierdziem Wszchemocnéy Opatrzności, dokonany, wkłada na Nás pobożną powinność, przez ustanowienie w całej rozległości Państwa Naszego o powszechny uroczystości i podziękowania Bogu Zbawicielowi, podać to pamięci następnych wieków od pokolenia do pokolenia. Tym końcem, wzywając cały prawowitny Kościół, Urządzaemy i Stanowimy co następuje:

1. Dzień 25 grudnia, dzień Narodzenia Pańskiego, niech będzie odtąd razem dniem święta wdzięczności, pod nazwiskiem w porządku Kościelnym: „Narodzenie Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa i pamiętka wybawienia Kościoła i Państwa Rosyjskiego od nájścia Gallów i dwudziestu z nimi narodów.”

2. Po ukończeniu zwyczajnego w dniu tym nabożeństwa, złożyć udzielne dziękczynne modły, z czytaniem ustanowioney na ten przypadek modlitwy.

3. Przez cały dzień má bydź bicie we dzwony. Najswiętszy Synod nie zamiecha uczynić stosownych do tego, a od niego, zależących rozporządzeń.”

— Dnia 30go p. m. sierpnia, najmilszy mianowane zostały Damami orderu Stey Katarzyny, muięszego krzyża: Dworu Najjaśniejszych Cesarzowych Statsdama, Hrabini Armfeld, Żony Jeneratów kawalerji Hrabiego Benningsena, Kologrywowa, Xiążęcia D. W. Golicyna; żony Jeneratów Leytnantów Konownicyna, Balaszewa, Hrabiego Strogonowa, Xiążęcia Wołkońskiego, Wasilczykowa, Xiążęcia Repnina, i Goleniszczewa Kutuzowa.

— Tegoż dnia najmilszy mianowani kawalerami: Jenerał Leytnant Kleinmichel, orderu Sgo Alexandra Newskiego; Sekretarz Stanu, Baron Rebinder, orderu Stey Anny pierwszy klasy; Jenerał Stabs-Doktor, Leibmedyk, Kreytów, orderu Sgo Włodzimierza drugiey klasy wielkiego krzyża; Policmeystrowie petersburscy Hrabia Wasiljew, Adertas i Hrabia Apraxyn, orderu Sgo Włodzimierza trzeciey klasy.

(z Gaz. Pocz. Póln.)

Wilno, dnia 23go wrzesnia.

Przybył tu J. K. W. Dowódzca korpusowy, Jenerał infanterji, wielu orderów kawaler, Xiążę Jmć Eugeniusz Wirtemberski.

W tymże dniu przybył Dowódzca dywizyjny, Jenerał Leytnant wielu orderów Kawaler, Rott, ze sztabem swojej dywizji.

— Tými dniami przybywały i wychodziły z miasta naszego różne oddziały wojskowe, a mianowicie:

Dnia 18go. Wyszła ztąd nowo uformowaná kompania konney artylleryi, Gwardyjskiéy brygady, pod dowództwem Kapitana i kawalera Cwyliniowa.

Dnia 19go. Przechodził od głównego wojska szwadron kirasyerów półku orderowego, pod dowództwem Rotmistrza Lwowa, który má także pod swoim dowództwem oddziały różnych kirassyerskich półków.

Dnia 20go Przyszedł półk grenadyerski Fanagoryyski, który má tu zostać na kwaterach: w tymże dniu przechodziły 29 i 54 półki strzelców; a wyszła 15tey artyleryjskiej brygady, 28 lekka kompania, pod dowództwem Podpółkownika Benderskiego, która stała tu od dnia 23go lipca, powrótu swego z Francji.

Dnia 21go wyszła 48cia kompania lekka, 25ciey
 Brygady artylleryyskiej, pod dowództwem Podpółko-
 wnika *Witta*, która w marszu swym z pola chwały
 miała tu swój odpoczynek od dnia 5go t. m. —
 Wyszła kompania artylleryi Nro 9, należąca do 9tey
 Brygady buteryynéy, pod dowództwem Porucznika
Czarniszowa, która od dnia 29go sierpnia, powrotu
 swego z *Francyi*, tu stała: półk zaś ułanów *Jambur-*
skich po przenocowaniu udał się w dalszą drogę do
 miejsca swego przeznaczenia: półk, którego przez
 miasto w paradzie ciągnienie najpiękniejszy wysta-
 wiało widok, i najmniejszych śladów odbytey cięż-
 kiej wyprawy postrzedz nie dało.

Dnia 22go. Wyszedł batalion grenadyerów pułku
Simbirskiego, który dotąd w mieście naszym strażę
 utrzymywał: miejsce ich zajął półk *Fanagoryyski* gre-
 nadyerów.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

XIĘSTWO WARSZAWSKIE.

— z Warszawy. —

UROCZYSTOŚĆ IMIENIN N. CESARZA WSZECH ROSSYI

Obchodzona tu była dnia 11 września nowego, a
 30 sierpnia dawnego stylu.

Rano o godzinie 6tey, sto jeden razy powtarza-
 ny huk dział, ogłosił rozpoczęcie się uroczystego ob-
 chodu. Od miodowej ulicy, aż za ś. Krzyż, stały
 w szyku wojska rossyjskie i polskie. JW. Marszałek
 wszech Rossyi, Hr. *Barklay de Tolly*, naczelny
 dowódzca armii Jego Cesarzskiej Mości, oto-
 czony świetnym gronem Jenerałów i Officerów, od-
 prawił popis wojsk tychże.

Pierwiy jeszcze wszystkie wojskowe i cywilne,
 rossyjskie i polskie Władze, złożyły powinszowania
 Najjaśnieyszemu Monarsze u JW. Jenerała
 Gubernatora, Prezesa Rady najwyższej tymcza-
 sowej Xięstwa Warszawskiego, Senatora i Kawale-
 ra *Łańskiego*. Po ukończonéy wojskowej paradzie,
 całe świetne grono udało się do mieszkania JW. Mar-
 szalka, Hr. *Barklaja de Tolly*, na ulicy miodowéy, w
 pałacu *Kernera*, tam, po złożeniu powtórzonych po-
 winszowań, w przyrządzonéy wspaniale kaplicy o-
 brzędu Greckiego, odprawiło się świetne nabożeń-
 stwo i śpiewane było *Te Deum*, w czasie którego
 grzmiąły działa, i piechota rozstawiona po ulicach,
 batalionami dawała ognia.

W tymże dniu odprawiło się uroczyste nabożeń-
 stwo, w kościele farnym *S. Jana*, na którym znaj-
 dowali się Członkowie Najwyższej Rady i liczne zgromadzenie.
 JW. JX. Biskup *Zambrzycki* celebrował
 pontyfikalnie.

Po ukończonych obrzędach religijnych, w cza-
 sie których, połączeni *Rossyanie* i *Polacy*, stali mo-
 dły za pomysłność łaskawego Monarchy, był wielki
 i świetny obiad, u JW. Marszałka Hr. *Barklaja de*
Tolly: na tym się znajdowało liczne zgromadzenie
 znakomitych obydwóch narodów osób. Gdy spełnia-
 no toast Potężnego Władcy wszech Rossyi,
 gróm dział dał się znowu słyszyć.

Na teatrze, który był cały oświecony, i aż do
 natłoku napelniony, grano najprzód komedią *Naj-*
jaśnieysi podróżni, w czasie której, wszystkie, zasto-
 sowaniu ulegające miejsca, okrywane były oklaskami.
 Po skończoniu tey komedii, za podniesieniem
 zasłony, dało się widzieć, w świątyni chwały, popier-
 sie Cesarza Jegomości z napisem: *Dawcy Po-*
koju, otoczone od jeniuszow, z których jeden na
 stopniach ołtarza trzymał róg obfitości, drugi zaś po-
 chodnią oświaty. Po uciszeniu się licznych oklasków,
 śpiewaną była przy muzyce umyślnie na ten obchód
 od JP. *Elznera*, Dyrektora orkiestry Teatru narodo-
 wego, zrobioney, kantata, a śpiewy jey przerywane
 były częstemi oklaskami, które długo trwały: po za-
 kończeniu widowiska rozrzucono tę kantatę.

Nastąpił potem wielki bal u JW. Jenerała Gu-
 bernatora, Prezesa Rady najwyższej tymczasowej
 Xięstwa Warszawskiego. Miasto całe było oświeco-

ne. Wiele gmachów równie gustownie, jak okaza-
 le, oświeconych, ścigało na siebie uwagę publiczną.
 Na mieszkaniu JW. Marszałka, Hrabiego *Barclaja de*
Tolly, znajdował się następujący transparent: Lew
 spokojny, wsparty na dwóch półsferzach, i trzyma-
 jący wagę sprawiedliwości, miał poniżej siebie umie-
 szczony następujący napis, w języku Rossyyskim:

Онъ Ангелъ средъ людей, Онъ Богъ средъ
 Владыкъ;

Въ дни ясныя Онъ шихъ, въ дни мрачныя
 великъ.

(*On Anioł pomiędzy ludźmi, Bóg między Władz-*
cami. W dni pogodne łagodny, a w burzliwe wielki.)
 Powyżej jaśniało w rześistym ogniu wielkie słońce,
 w którym znajdowała się litera *A*. Ogół otaczały ar-
 matury i ryszunki wojenne, w transparentowym
 malowane sposobie, a przed bramą wznosiły się dwa
 ogniste ostrosłupy, których podstawy ozdobione by-
 ły równie armaturami.

Pałac *Bryłowski*, mieszkanie JW. Gubernatora,
 okazał się oświecony: w wielkiem słońcu jaśniała
 cyfra N. Cesarza. — Mieszkania JW. Jenerałów:
Millera i *Sakena* (pałac *Tepera* i *Raczyńskiego*) rze-
 sistym jaśniały ogniem. Na pałacu *Soltky*, gdzie mie-
 szka W. Policmeyster *Swieczyn*, cały ganek był oświe-
 cony. W środku transparent, a na nim unosząca się
 sława, wspierała cyfrę N. Cesarza na rogu obfitości,
 przy czém napis: *L'auteur du bonheur* (*Sprawca szczę-*
ścia).

Zamek Królewski, następującym illuminowany
 był sposobem: Ponad bramami, rześistym okrytymi
 światłem, umieszczone były w ogniu cyfry N. Cesa-
 rza; wewnątrz zaś dziedzińca jaśniały cztery słońca i
 cyfra, w równie okazałym, jak gustownym sposobie.
 Wszystkie okna były suto oświecone, a cały dziedzi-
 niec opasany łańcuchem z lamp zrobionym. Na ratu-
 szu rześistie illuminowanym, przygrywała muzyka;
 inne gmachy publiczne i prywatne mieszkania, nie-
 mniey były okazałe oświecone. Mieszkańcy tuteysi
 wyznania *Moyżeszowego* oświecili także dóm posie-
 dzeń starszych ich wyznania, przy ulicy Królewskiej
 numero 1062 leżący. Jaśniała na niem okazała cy-
 fra N. Monarchy wszech Rossyi, przy czém przygry-
 wała muzyka. Ulice zapełniały poiazdy i liczne tłumy,
 a radośne okrzyki w późney jeszcze słyszyć się
 dawały nocy.

Warszawa dnia 24 września.

Rada Najwyższa tymczasowa Xięstwa Warszaw-
 skiego.

Odebrawszy nowy dowód łaskawości Najjaśniey-
 szego Cesarza Jegomości dla mieszkańców kraiu
 tutejszego, rozciągnięty, pośpiesza podadź go do wia-
 domości powszechney z tą skwapliwością, z jaką tchnie
 serce tego Monarchy, o dobro i szczęśliwość nie
 tylko wszystkich w ogólności, ale i każdego w szcze-
 gólności.

W Warszawie na sessyi dnia 22 września 1814
 roku. (podpisano) Prezes Rady *Łańskiej*.

Ukaz Najjaśnieyszego Cesarza Jmci na dniu 30
 sierpnia 1814 (v. s.) w Petersburgu wydany, który na
 imie JW. Jenerała Gubernatora Xięstwa Warszawskie-
 go, przysłany został.

„W zamiarze zagładzenia wszelkich śladów woj-
 ny, która dla całego narodu ludzkiego tyle niszczą-
 cą i zgubną była, jako też w chęci, iżby przy tak po-
 myślném i radośnym oney ukończoniu, nikt cierpią-
 cy i uciśniony nie został, ogłosiliśmy w ostat-
 nim punkcie manifestu Naszego na dniu 30 sier-
 pnia b. r. wydanego, powszechnie przebaczenie; w
 skutku więc tego, poleca my i Wam zatrudnić się
 aby wszystkich tych, których w Xięstwie Warszaw-
 skiem, z okoliczności ostatniey wojny, zabrano, albo
 przyaresztowano, lub gdziekolwiek wysłano, albo na
 koniec, którym dobra lub majątki zajęte, a do tych-
 czas nie zwrócone, bez żadnego wyłączenia uwolnić
 ze zwrótem dóbr onychże, bez dalszych już poszuki-

wań i rozstrząsań; tudzież, nakazujemy zostawić im dawny byt, prawa i swobody. „

Na oryginale własnoręcznie podpisano:

A L E X A N D E R.

Zgodno z oryginałem, podpisano:
Łańskoy.

Zgodno z tłumaczeniem
J. Bentkowski Sekr:

Delegacya wysłana dla powitania Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossyi, przy wjeździe jego w granice Xięstwa Warszawskiego, doniosła JW. Ostrowskiemu Senatorowi Woiewodzie, Prezesowi Senatu, że Najjaśniejszy Cesarz Alexander stanął dnia 19 b. m. w mieście Białey, gdzie Delegacya oczekiwała na Niego, i gdzie Monarcha wysiadłszy w domu Podprefekturalnym, raczył najłaskawiej dać jey audyencyą, na którą prowadzona i stawiona była przez JW. Nowosilcowa, Vice-Prezesa Rady Naywyższej tymczasowey. JW. Kiki, Senator Kasztelan, mówiący w imieniu Delegacyi, wynurzył w zabranym głosie, w języku Polskim, najgłębsze uszanowanie, najczulsze podziękowania, a oraz najmocniejsze zaufanie narodu Polskiego w opiece Najjaśniejszego Cesarza, że mu byt polityczny i oyczyzną powróci: na co Najjaśniejszy Cesarz odpowiedział w wyrazach dla narodu Polskiego nayspoehlebniejszych; oświadczył szacunek i przychylnosc, które ma dla niego, i po dwakroć naywyrazniej powtórzył, że jedzie do Wiednia dla ukończenia wielkiego dzieła, które rozpoczął. Przyrzekł nakoniec, usprawiedliwić skutkiem zaufanie narodu, dodając, że szczęście narodu Polskiego uważać będzie za nagrodę dla siebie. Poczem, pomówiwszy w szczególności z delegowanymi, pożegnał ich i w dalszą do Puław udał się drogę.

W Międzyrzeczu obiadował Najjaśniejszy Panu JO. Xięcia Jmci Konstantego Czartoryskiego, wraz z JW. Marszałkiem Hrabia Barklay de Tolly, JO. Xięciem Wolkońskim, Jenerałem Adiutantem i JW. Nowosilcowem, Senatorem, Vice-Prezesem Rady Naywyższej; nocleg odbył się w Kocku.

Do Puław przybył Najjaśniejszy Monarcha dnia 20 w południe, i przyjęty tamże został od JO. Xiężney Czartoryskiej, Jenerałowey ziem Podolskich, jako Gospodynii domu, gdzie znalazł nader licznie zebrane grono dostojnych i znakomitych osób, które, częścią z Warszawy, częścią z tamecznych okolic, zgromadziły się, dla oglądania Monarchy, który wszystkich obecnych uszczęśliwił swoją, serca podbijającą łagodnością. Najjaśniejszy Pan udzieliwszy obecnym audyencyą, na którą wprowadził JO. Xiężę Jmci Adam Czartoryski (syn), za zbliżeniem się Deputacyi miasta Warszawy, na mowę mianą po Polsku przez Członka jey, W. JX. Diehl, Superintendenta Zborow ewangelicko-reformowanego wyznania, raczył odpowiedzieć w następujących wyrazach: Zapewnijcie mieszkańców miasta Warszawy, iż mię nader z bliska obchodzą, a że dotąd spóźnieniem przyjazd mój do tej stolicy, stało się to jedynie dla ustalenia dzieła szczęścia waszego. Najjaśniejszy Cesarz i całe grono udało się potem na obiad, przy którym wszyscy zaproszeni, umieszczeni byli w jednej sali. Krótki pobyt w Puławach Najjaśniejszego Pana, zostanie na zawsze pamiętnym dla tych, którzy go oglądać tam mieli szczęście. Podług odebranych nayspoehlebniejszych doniesień, Jego Cesarska Mość udał się z Puław dnia 21go b. m. w podróż na Krakow. (Z umieszczeniem dalszych w tey mierze wiadomości, wstrzymujemy się do przyszłego numeru, chcąc takowe z pewnych zupełnie źródeł, udzielić czytelnikom naszym.) — Powrócili tu już z Puław: JW. Marszałek Hrabia Barklay de Tolly, JW. Nowosilcow Senator, Vice-Prezes Rady Naywyższej, którego Najjaśniejszy Cesarz wstęga orderu s. Alexandra Newskiego, zaszczycić raczył, JW. JX. Wollowicz, były Referendarz Litewski, i Deputacya miasta Warszawy.

— Wielki Xiążę Konstanty, nie przybył dotąd do Warszawy, lecz jest niebawnie spodziewanym. — Podług odebranych doniesień z Krakowa, Xiążę Palatyn Węgierski wyjechał naprzeciw Najjaśniejszemu Cesarzowi, i znajduje się w Podgórzu. Najjaśniejszy Cesarz Austrii wyjeżdża na przeciw Niemu do Brynu, którądy i N. Król Pruski przejeżdżać má do Wiednia.

— JW. Jenerał, Hrabia Krasieński, przesłał z Puław następujący

Rozkáz Dzienny.

Oficerowie i Zolnierze!

Przekonany jestem, iż po świetnym postępowaniu waszém, przez ciąg marszu do Oyczyzny, miło wam będzie, w słowach Cesarza, widzieć początek nagród, do których prawo sobie zjednaliście: powtarzam je:

„Wdzięczny jestem woysku Polskiemu, iż męztwo swoje dawne, uwieńczyło przyzwoitem postępowaniem w pokoju. Wszystkie narody, przez których kraje przechodziło, sprawiedliwość jemu oddaia. Szczęję się tém woyskiem, chcę go mieć mocnym i wielkim, tak, iak Polskę szczęśliwą. Brat mój wkrótce przybędzie i niezapomni o tych, którzy tak dobrze się zasłużyli.”

Kommandanci brygad i pułków, zechcą przygotować wszystko, czego będzie potrzeba do świetnego wystąpienia. Tych dni kilka użyj do musztry, ażeby Wielki Xiążę ze wszech względów mógł być kontent z woyska.

Podpisano: Krasieński.

Zgodno z oryginałem: Milberg.

— Powrócił tu z Francyi JW. Jenerał Tomasz Hrabia Lubieński: (z Gaz. Korresp. Warsz.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 4 września.

Wiedeń, bez wątpienia, będzie tak świetny na końcu terazniejszego i w przyszłym miesiącu, jak nigdy jészcze nie był, mimo wielkiej często okazałości tutejszey stolicy. Dla 5000 osób naięte już są mieszkania i coraz ich więcej z zagranicy się zbiera — Nadspodziewanie więcej Monarchow i Xiążąt przybędzie. Dla spotkania Króla Pruskiego Arcy Xiążę Karol wyjedzie: Około 20go Cesarzowa Rosyjska i Królowa Bawarska są spodziewane.

— Podział Niemiec, Konstytucya i ich ograniczenie, nie są jedynym przedmiotem Kongressu Wiedeńskiego. Coraz widoczniej się okazuje, że rzecz tu będzie, o ustanowieniu równowagi jednej części świata, wzajemne umiarkowanie Państw i stosunkow związkowych między narodami, we względzie wielkiego powszechnego systematu, spokojność i dobro narodow europejskich za cel mającego. (z Gaz. Berliń.)

Wiedeń dnia 15 września.

JW. Minister Stanu, Baron Stein, dziś rano tu przybył. Z Lordem Castlereagh przybyli: P. Cooke, jeden z Vice Sekretarzów departamentu stosunkow zewnętrznych, tudzież PP. Planta, Ward, Werry, Montagu i Morier, jako Sekretarze. Lady Castlereagh dziś po południu tu przybyła.

Dnia 16 września.

Arcy Xiążę Palatyn d. 14 t. m. ztąd przez Brünn do Krakowa wyjechał, dla przyjęcia Cesarza Jmci Rosyjskiego, na granicach państwa, w imieniu J. C. K. Mości.

— Depntowany wolnego miasta Frankfurtu na Kongres, Syndyk Danz, tu przybył.

Dnia 17 września.

Radca Stanu i Poseł nadzwyczajny K. J. Katolickiego na Kongres, Kawaler Gomez Labrador tu przybył, w towarzystwie Kawalera Machado, pierwszego, i P. Bustillo drugiego, sekretarzów poselstwa.

— Kanclerz Stanu K. J. Pruskiego, Xiążę Hardenberg, dziś po południu tu przybył, a razem i Jenerał Leytnant tegoż Króla Knesebeck.

— Dzisiejszego wieczora przybyli: Xiążę Sasko-Weymarski; Minister Stanu Króla Neapolitańskiego, Xiążę Campo-Chiaro, i Xiążę Salm-Kyrburg.

— Zawczora i wczora tu przybyli Tajny Radca K. J. Pruskiego, *Zerboni-di-Spösetti*, z *Berlina*; Major Xięcia *Sasko-Koburskiego*, Baron *Zobel*, z *Koburga*; tudzież W. Marszałek *Hr. von Edeling* i Radca Tajny Baron *Gersdorf*, oba z *Weymaru*.

— Dnia 16 t. m. Margrabia *Somariva* z *Lodi*, a 15 PP. Jan i Konstanty *Piazzoni* z *Bergamo*, tudzież *Alfons Hr. Castiglioni*, i *Jakub Hr. Melerio* z *Medyolanu*, jako Deputowani *Lombardy*, tu przybyli.

(z *Gaz. Oestr. Beob.*)

Lwów, dnia 23go września.

Dnia 19go b. m. weszły tu dwie kompanie artylleryi, na zwyczajné swoje stanowisko.

— Dnia 20go nadciągnął tu batalion pieszego Węgierskiego półku *Beniczoskiego*.

— Dnia 21go przeciągali tedy w paradzie półk huzarów Xięcia *Hessen-Homburga* z oddziałem *Welitów*. Żołnierze ci, mający dzielne konie; celowali swoją postawą i nie znać było na nich trudów długiego pochodu.

— Tęmi dniami przechodziły tedy znowu oddziały żołnierzy *Włoskich*, powracających z wojennę niewoli *Rossyjskię*. (z *Gaz. Lwow.*)

P R U S S Y.

Berlin dnia 15go września.

J. K. M. ozdobił orderem Krzyża żelaznego na białę wstędze Tajnego Radcę Stanu v. *Hesdebreck*.

— Poseł Króla Hiszpańskiego Kawaler *Pizaro* z *Madrytu*, a Poseł Cesarza *Rossyjskiego* oraz Minister pełnomocny Baron *Alopeus* z *Paryża* tu przybyli.

Dnia 17go września.

WW. Szambelani Królewscy, Minister Stanu i Policyi Xiążę *Witgenstein*, do *Wiednia*, a pełnomocny Minister i Poseł *Heutern* do *Kassel*, wyiechali.

(z *Gaz. Berliń.*)

Berlin dnia 20 września.

Dnia 25go t. m. Baron *von Eyben* nadzwyczajny poseł i pełnomocny Minister Duński przy tutejszym Dworze, otrzymał u Króla oddzielną audyencyą, na której listy swe wierzytelne złożył.

— Przybyły tu nadzwyczajny Francuski poseł i pełnomocny Minister, *Hr. Caramann* miał w przeszłą sobotę u K. J. wstępną audyencyą.

— Tegoż dnia nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Króla Hiszpańskiego, Kawaler *Pizaro*, złożył K. J. własnoręczne pismo swojego Monarchy, oraz dyploma i znaki orderu złotego runa.

— K. J. wczora, o godzinie 6tej ranney, udał się z *Charlottenburga*, w podróż do *Wiednia*. Pierwszy nocleg K. J. będzie w *Grünbergu*, drugi we *Wrocławiu*, gdzie kilka dni zabawi.

— Królewski Poseł i pełnomocny Minister przy Dworze Angielskim Baron v. *Jacobi-Kloest* z *Londynu* tu przybył. (z *Gaz. Berlin.*)

S Z W E C Y A I N O R W E G I A.

Gazeta Bremeńska pod d. 5 września zawiera:

Ważne wiadomości, któreśmy tu dziś przez sztafetę otrzymali, są następujące:

Hoelsingoer, dnia 1 września 1814.

„Otrzymaliśmy dziś rano z *Gothenburga* wiadomość, iż tam dnia 29 sierpnia, wolna komunikacya z *Norwegią* ogłoszona została. Bryg zaś Angielski, który w tymże czasie z *Norwegii* przybył, przyniósł wiadomość, o wybuchnieniu w kraju tym rewolucyi, utrzymanie niepodległości *Norwegii* za cel mającej. Miała zayśdż utarczka między *Norwegianami* i *Szwedami*, w której 1500 ludzi z obu stron legło. Blokada na powrót odnowioną została.”

— Oto są listy między Xięciem następcą Szwedzkim, a Xiążęciem *Chrystyanem*, przed rozpoczęciem jeszcze nieprzyjacielskich kroków, wzajemnie do siebie pisane:

I. List Xiążęcia *Chrystyana* do Xięcia następcy tronu Szwedzkiego.

„Mości Panie Kuzynie! Do przeciwnika, które-

go szacunek i ufność pozyskać sobie życzyłem, udać się i piszę. Przyłączam tu kopią listu do Króla Szwedzkiego. Są w nim wyrażone uczucia moje i ofiary z osoby moiej, które gotów jestem poświęcić dla zapewnienia pokoju *Północy*. Naród *Norwesk* rozstrzygnie: czyli wojnę przeciw zjednoczonym siłom *Europy* ma przenieść nad los, który mu wskazuje. Wiernie mu wystawię niebezpieczeństwa, które ma przed sobą. Możesz, Mości Panie Kuzynie, podbić *Norwegów*, ale będziesz panował nad poddanymi, którzy nieprzyjaciółmi są swoich ciemiężycieli. Możesz się spodziewać łaskawością i ludzkością, z należnemi względami dla opinii publiczney, spokojność i szczęście *Skandynawskich* ludów zapewnić. Obieray, Xiąże, i bądź pewnym, że znajdziesz mię zawsze na drodze powinności: na czele ludu niepodległości swej broniącego; albo, jako szczerego pośrednika; jak tylko zachowane będą względy, jego prawom i jego pomysłności powinne. Podpisuję &c. *Chrystyana* dnia 13 lipca 1814.

Chrystyan Fryderyk.

II. Odpowiedź Xięcia następcy tronu Szwedzkiego.

Mości Panie Kuzynie! „Z pośpiechem odpisuję na list jego, pod dniem 13 t. m., który mi dziś dopiero został oddany, i do którego była przyłączoną kopia listu jego do Króla, Pana mojego, pisanego. Naród *Norwesk*, przez Xiążęcia *Duńskiego* zwiedziony, który powinienby go być zachować od klęsk nieszczęśliwéy i ciężkiéy wojny, może jeszcze czas niejaki w zaślepieniu zostawać. Ale, jak jest uczciwy i szczerý, uzná powinności swoje dla prawego Pana swojego, a nawet potrafi ukarać tych, co go w błąd wprowadzili. Król, Pan mój, gotów jest, dla tego dzielnego narodu daleko więcej uczynić, aniżeli on sám słusznie żądać może. Król chce słuchać samych tylko *Norwegianów*, nie zaś bezprawnych zwierzchników, których K. J. uznawać ani może, ani powinien; a którzy szczęściu i sławie *Norwegów* zupełnie przeciwny mają interes. Jako *Duński* Xiąże musiałeś, Mości Panie Kuzynie, znać ich powinności. Jako wierny i uczciwy poddany, powinienbyś bydz posłusznym temu Monarsze, który go na czele rządu osadził; ani powinienes być władzy tej używać na wzniecenie domowéy na *Północy* wojny. Nigdy nie myślił, *Norwegii* mocą oręża ze *Szwecyą* jednoczyć; dążyłem do tego przez łagodniejsze środki nabycia. Narody, które los wojny mojej poddał władzy, oddają sprawiedliwość zasadom, które rząd mój kierowały; a owe mniemania, o których mówisz, już względem niego zostały rozstrzygnięte. Spokojność *Skandynawii* ludów jest moim jedynym celem, i, Xiąże, wylewem wszystkiéy krwi moiej chciałbym okupić ich szczęście, ich niepodległość, i ich wolność. Nie czyni ten żadnéy ofiary, kto składa przywłaszczoną władzę; ani postępuje ten drogą powinności, kto świętości umów i praw towarzyskiego porządku, które zasadą bydz powinny, zgola nie uznaje. Xiąże, dopełnię rozkazów moiego Króla, i będę *Szwedom* ustawicznie powtarzał, ażeby ku dobrem *Norwegóm* ręce otwierali, i żeby ich nie mieli za buntowników i obcych, których podbić powinni. Jestem &c.

W mojej głównej kwaterze w *Gothenburgu* dnia 20go lipca 1814.

Karol Jan.

III. List Xiążęcia *Chrystyana* do Króla Szwedzkiego.

„Mości Panie Bracie mój! Nic droższego dla mnie nie ma na tym świecie, nad czyste sumnienie. Dotąd one mię nie odstępowało, i żądam zawsze tak postępować, jak mi przepisują honor i obowiązki.

Teto uczucia kazały mi stanąć na czele Ludu, który, uwolniony od swej Królowi przysięgi, wdychał jedynie do niepodległości, i który pokłada we mnie całą swą miłość i ufność.

Zaprzysięgłem bronić jego Konstytucyi, i chętnie bym poległ w obronie praw i niepodległości jego; lecz również przyjąłem na się obowiązek pieczołowitości o jego szczęście.

Dziś, kiedy cała *Europa* oświadczyła się przeciw *Norwegii*

Norwegii, przeciw tej sprawie, której bronić jedyną tylko narodu mojego siłą, uwaga ta, skłania mnie do poddania się konieczności.

Osobiste widoki nigdy mnie nie obłąkały. Dowiedę tego, złożeniem w ręce ludu tej korony, którą mi dał. Wolę zbawić *Norwega*, aniżeli nad nią panować.

Lecz, nim się rozłączę z tym ludem, z którym najświętsze łączy mnie ogniwa, chcę zapewnić ich szczęście. Przyłączam tu zasadę zjednoczenia się ze Szwecją, Konstytucją i inne warunki, które dla *Norwegii* zapewnić pragnę. Zwołam Sejm i oznajmię o tym Narodowi. Okażę mu wszystkie niebezpieczeństwa, na które się naraża przez dzielny, lecz nadaremny opór. Jeśli on zezwoli, zrzekę się natychmiast, jeżeli zaś odmówi, nie oddzielę losu mojego od jego losu. Lecz przed zwołaniem Sejmu potrzebne jest ustanowienie dwóch artykułów:

1. Zeby zasady połączenia się były przez Szwecję przyjęte, pod gwarancją czterech Mocarstw, których Kommissarze tu się znajdą.

2. Zeby obrady Sejmowe były wolne i dojrzałe, i aby na ten koniec sześciomiesięczny rozjem był ułożony.

Wiem, iż korzyści, które z rozjemu wyniknąć mogą, wyciągają otiar z mojej strony. Ofiary te są wyrażone w projekcie rozjemowym, który tu przyłączam; Kommissarze Mocarstw Sprzymierzonych nalegali o to, aby wojska Szwedzkie do twierdz weszły; lecz nie mogłem na to zezwolić, gdyż Konstytucya, na którą przysiągłem, ręce mi związała; wręście znam z gruntu charakter narodu moiego, któryby nie ścierpiał tego, aby wojska Szwedzkie bez oporu miały przejść granice; musiałbym więc przynieść klęski wojny obcej, nad okropności domowej. Jednakże polegam na mądrości W. K. M.; spodziewając się, że raczysz przyłożyć się do środków uniknięcia wojny, czego i ja pragnę, któraby uczyniła ułożone zjednoczenie niepodobnym; a sprowadziłaby wielkie nieszczęścia, równie na Szwedzki, jako i *Norwęski* naród, nad którym chcesz panować; a którego niczem nie potrafisz tyle pozyskać, jako przez sposoby łagodne, jakimi są podniesienie blokady, o którą proszę, co będzie uważano za dobrodzieństwo wspaniałości i miłości dla tego ludu ze strony waszej W. K. M.

Bolesny jest mój stan; lecz miłość moja dla *Norwegii* przyzwycięża moją bolesć.

Jeżeli przyjmiesz W. K. M. rozjem, oraz zasadę i warunki połączenia, obowiązuję się na słowo, użyć mojego wpływu, aby naród *Norwęski* skłonić do przyjęcia tego połączenia, jako jedynego sposobu wybawienia, który mu pozostał,

Zaszczyć mnie W. K. M. swoją ufnością: podchlebiam sobie, że zasługuję na nią: podpisuję z prawdziwą życzliwością &c. *Chrystyan Fryderyk.*

(z *Gaz. Petersb. le Consvr.*)

W Ł O C H Y.

Dnia 13go sierpnia, Król Neapolitański, na polu *marsowém*, odbywał rewię 10,000 wojska: w czasie której Adjutant *Goguillet*, z lewego na prawe skrzydło przejeżdżając, ciężko został raniony, sztemflem, przez żołnierza jednego, w pośpiechu nabijania, z rury niewyjętym.

— Angielski Konsul jeneralny, *Fagan*, który dnia 16go sierpnia, do *Neapolu* był przybył, do *Sycylii* wyjechał, dla sprowadzenia z tamtąd rodziny swojej.

— Podług listów z *Palermi*, pod dniem 16 sierpnia, donosi *Dziennik Paryski*, Anglicy zdawali się robić przygotowanie do opuszczenia *Sycylii*, i już sprzedali drzewo, z postawionych przez siebie, w 1810 roku baraków. (z *Gaz. Oestr. Beob.*)

Turyn, dnia 23go sierpnia.

Przeszły soboty ukończony został popis tutejszego wojskowego zasobu. Składa się on z podoficer-

rów i żołnierzy (rodowitych *Piemontczyków*), którzy, francuzką opuściwszy służbę, do oyczyzny swęj powrócili. K. J. zdolnych do służby w teyże randze, jaką u *Francuzów* mieli, przyymować rozkazał; inwalidóm zaś, tym tylko, którzy przez konskrypcją do służby *Francuzkiej* pociągnięni byli, stosowną przeznaczył pensją.

— Urzędowy artykuł w gazecie *Turyński*, pod dniem 27 umieszczony, uwiadamia, iż C. J. *Austryacki*, na dowód przyiazni swęj dla Króla *Sardyński*, rozkazał, te powiaty *Sabaudzkie*, które jeszcze przez jego zwycięzkie oddziały osadzone były, wojskóm swoim opuścić. Nowina ta, wielką napełniła radością wszystkich *Piemontczyków*, którzy oddawna *Sabaudczyków* za swoich braci uważają. Król do objęcia tych krajów Kommissarzem mianował *Hrabiego Galleani d' Agliano*, który razem władze Administracyjnę i rozmaite korpusy wojska má tam urządzić.

— Król *Sardyński* *Hrabiego Castel Alfor*, który przed kilkunastą laty był jego Posłem przy dworze *Pruskim*, na nowo na tenże urząd mianował.

(z *Gaz. Oestr. Beob.*)

Parma, dnia 19go sierpnia.

Dzień imienin Cesarzowęj Jmci, *Maryi Ludwiki*, był tu uroczyste obchodzony. Dnia 24go wieczorem dany był wielki otwarty bal. Dnia 25go uroczyste *Te Deum*, a wieczorem miasto oświecone było. Hr. *Magawly Cevati* dawał obiad na 50 osób.

Wenecya, dnia 24go sierpnia.

Jeneralny Konsul *Neapolitański*, wszystkich kupców uwiadomił, że Król jego ze wszystkimi Mocarstwami i narodami w pokoju żyć postanowił; banderóm wszystkich Mocarstw do portów Królestwa wolne zawijanie oświadcza, dla wszystkich oraz poddanych Państw przyjacielskich należne względy gościnności zapewnione mieć chce. (z *Gaz. Oestr. Beob.*)

Bononia, dnia 25go sierpnia.

W dniach 20 i 21, dwa bataliony regimentu *Bianchi*, około 1,900 ludzi wynoszące, które około 4 miesięcy w *Toskanii* bawiły, a teraz zmienione przez 3ci batalion regimentu węgierskiego *Vacquant*, do *Parmy* weszły, z kąd w dalszy marsz do *Węgier* się udały. Regiment *Koburski*, który w *Rubicone* garnizon trzymał, zmieniony jest przez *Węgierski* regiment *Hessen-Homburg* i do *Morawii* idzie. Ostatni był w *Ferrarze*, i zmieniony został przez *Węgierski* regiment *Dawidowicha*.

— Dnia 21go t. m. *Neapolitański* Jenerał *Filangieri*, z *Paryża* tędy do *Neapolu* przejeżdżał.

(z *Gaz. Oestr. Beob.*)

B E L G I U M

z *Bruxelli* 6go września.

Zebrane dotąd w *Belgium* Angielskie wojska, łącznie z dwóma półkami gwardyi i legiami Niemiec-kiemi, wynoszą 16,000 ludzi. Z temi połączy się 15,000 *Hannowerczyków*, których kilka oddziałów już tu przybyło, i 12,000 ludzi gwardyi narodowęj *Hollenderski*, tak, że cała siła zbrojna w *Belgium* wynosić będzie w ogule 43,000 ludzi. (z *Gaz. Berliń.*)

S Z W A Y C A R Y A

z *Bazylei*, dnia 2go września.

Kanton *Ury* przyjął także nową konstytucją. *Zurych*, *Szafhausen* i *Bazylea*, przyjęły ją wprawdzie, jednakże pod tym warunkiem, że ich terytorjum nienaruszone zostanie.

— Kanton *Zurych* ma wystawić 8 kompanii, dla panującego *Xiążęcia Niderlandów*.

— Przybywa teraz do *Szwajcaryi* wielu *Anglików*, między innymi *Lord Beresford* i Jenerałowie *Wallis* i *Simpson*.

— W *Hunindze* znajdują się teraz 3 regimenta, które za powróceniem jeńców, 200 Oficerów nadto mają, a tych oddalić potrzeba będzie.

— *Francuzcy* urzędnicy granicznii i celni, którzy

już 11 miesięcy płaty nie pobierali, mają być teraz pewnie opłaceni. Jeżeli się toż samo uczyni dla wojska, większy spokójności spodziewać się należy.

— Lord Castlereagh, podług doniesienia gazety *Lauzańskiej*, jadąc przez *Szwajcaryę*, dnia 3go września z południa, z małżonką swoją przez *Genewę* do *Lauzanny* przybył; gdzie kilka się tylko minut zatrzymawszy, puścił się w podróż do *Wiednia*. Rząd natychmiast posłał dla niego straż honorową i Deputacyą z dwóch Radców Stanu na jego powitanie.

(z *Gaz. Austr. Beob.*)

Dnia 5go, t. m. zmodyfikowany akt związkowy przez wielką radę Kantonu *Berneńskiego* większością głosów przyjęty został. Podług ostatnich wiadomości toż samo uczyniły Stany *Zurychskie*, *Freyburskie*, *Lucerneńskie* i *Glaryskie*. W *Belinzie* iakoby wielka rada zebrać się nie mogła, dla nieukontentowania z projektu stosunków tego kantonu.

— Dnia 29go sierpnia zgromadzenie kantonu *Schwiz* projekt związkowy odrzuciło, i nadto postanowiło z kantonem *Ury* i *Unterwaldem* odnowić przymierze 1315 roku, dalszym zaś Stanom na słusznych warunkach proponować zawarcie nowego przymierza, poczem prawa swoje i przywileje terytoryalne, pretensye i dowody o winną im indemnizacyą pieniężną, co już na *Seym* wnieśli, powtórzyć mają.

— *Szwajcaryę* będzie, zapewne, ważnym przedmiotem obrad Kongressu *Wiedeńskiego*: gdyż przez położenie swoje jeograficzne względem *Francyi*, dla bezpieczeństwa *Niemiec*, nie może być z obojętnością uważaną. (z *Gaz. Berlín. Sperrn.*)

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu* dnia 5go września.

Król *Wirtemberski* uda się także do *Wiednia*. Minister *Stein* na Kongres do *Wiednia* wyjechał. — Królestwo *Jchmość* do *Nimphenburga* przybyli. — *Wolne* miasto *Frankfurt* ma na przyszłość utrzymywać 10 kompanii po 120 ludzi regularnego żołnierza. (*Hamburg*, iak mówią 800 ludzi piechoty i 100 jazdy.)

— Cesarzowa *Marya Ludwika*, 1go września *Aix* opuści i do *Wiednia* powróci. (z *Gaz. Berlín Sperrn.*)

— Podług listów prywatnych, Cesarzowa *Jejmość* *Rossyjska* na 11 lub 12 września do *Monachium* iest spodziewana.

— Podług urzędowych rachunków, *Saksonia*, przez różne klęski wojenne, od 1go stycznia 1813, do 18go stycznia 1814go, 50 milionów talarów, czyli 90 milionów złłch r. straty poniosła: długi komunalne w tym okresie czasu do 60 milionów złłch r. urosnąć mogły.

— Gazeta powszechna *Niemiecka* (*Alg. Zeit.*) z *Hamburga*, pod dniem 3 września, donosi: mówią, iż Senatowi naszemu od wysokiej strony oświadczone podziwienie: iż *Hamburg*, który tyle dawniejszy patriotyzmu okazał, teraz obywatelską swoją gwardyą rozwiązał, i siłę zbroyną tak bardzo zmniejszył. Na skutek takowej insynuacyi, gwardya miejska na nowo przywrócona została, i każdy mieszkaniec od 18go do 45go roku życia, do służby iest obowiązany.

— Dnia 1go września *Xiążę Weymarski* do swojej rezydencyi powrócił: dokąd także i *Hr. Płatów*, dnia 2go przybył.

— Dnia 8go września *Królewic Wirtemberski* w podróż do *Wiednia* ze *Studgardu* wyjechał. Dniem wprzódy miał audyencyą u Króla w *Ludwigsburgu* Minister Stanu, *Hr. Münster*.

— *W. Xiążę Badeński* ku końcowi września do *Wiednia* wyjedzie: ekwipaże jego już wyszły w tę drogę.

— Drugi Batalion lekkiej piechoty *Bawarskiej*, który od dnia 24 czerwca w *Ottweiler* i okolicach

tamtęjszych kwaterował, dnia 1go września do *Casselu* wyruszył. (z *Gaz. Austr. Beob.*)

OGŁOSZENIE PRYWATNE.

1 W fabrykach żelaznych, należących do *Mikołaja Demidowa*, w *Gubernii Permskiej* położonych, wyrabia się żelazo różney miary i gatunku: sztabowe, pojazdowe, czworogranné, ośmiogranné, okrągłe, szynowe, szerokie, rżnięte czyli goździowe, arkuszone, czyli w blachach, i kotlewe czyli browarne pod nazwiskiem *Starysobel* i pod stęplem *CCMO* znaiome, a powszechnie w dobroci poczytywane za daleko lepsze, nie tylko od tego, które z *Rossyjskich*, ale i *Szwedzkich* fabryk wychodzi. Z tegoż żelaza wytapia się i ciągnie stół, robią się kosy sztejermaskim nie ustępujące, (o czém uwiadomiono było przez *Gazetę Poczty Północney*, Nro 23 roku terażniejszego,) wszelkie roboty tej fabryki z czugonu lane mają zaletę pierszeństwa.

W tychże fabrykach i w *Kijowie*, pomieniony *Demidów*, zaprowadził robienie kotłów browarnych ze swego żelaza: przez maystrów z własnychże furdzy; kotły te, dla wybornego gatunku żelaza, co do trwałości, zgola nie ustępują miedzianym, i tę jeszcze mają zawyższosc, że w nich wódka się nie przypala. Ze względu zaś na zdrowie ludzkie, nie takiego, coby mu szkodzić miało, kotły żelazne w sobie nie mają; Wielka nawet różnica w wyłożeniu kosztu: równey bowiem wielkości, kocioł miedziany waży 38 pudów, a kosztuje 2,000; żelazny zaś ledwie 500 rubli.

Wielu też utrzymujących wielkie zakłady gorzelne w *Wielkiej Rossyi*, zaczęli kupować i kontraktować kotły i żelazo browarne w fabrykach pomienionego *Demidowa*. Tę tak pożyteczną dla kraju przysługę, chce on wprowadzić do *Malorossyi* i na *Ukrainę*, gdzie również znaczna jest liczba zakładów gorzelnych, i dla tego przez niniejsze do *JPP.* właścicieli takowych zakładów czyni odezwę: azaliby, z lepszym dla siebie, nie chcieli w gorzelniach swoich używać kotłów żelaznych, z *Demidowskiego* żelaza.

Obok takowego uwiadomienia, uprasza się: iżby każdy, życzący kupić, albo, zamówić zrobienie wspomnianych naczyń z *demidowskiego* żelaza, raczył się ndawać: osobiście lub przez listy, w *Peterzbргу* i *Moskwie* do kantorów w domach *Demidowa*, w *Kijowie* zaś od *Oficyalisty Sorokina*, zawiadującego tąż sprzedażą, a mieszkającego w domu obywatela *Grozdowskiego*, gdzie znajdą dostateczną informacyą o cenie i warunkach.

Chcąc nadto *Demidów* przyłożyć się do powszechnego pożytku oświadcza: iż, jeżeliby kto życzył mieć ludzi wyuczonych robienia żelaza browarnego, może z włóscian swoich, (nie młodszych nad lat dwadzieścia,) posłać prosto do jego fabryk, udając się do *Kantoru niżne-tygielskiego*; a w *Kijowie* oddawać wyżej, pomienionemu *oficyaliście Sorokinowi*, z warunkiem, iż żywnosc, odzienie i wszelkie opatrzenie, załatwione będzie kosztem tego, czyy iest człowiek przysłany lub oddany na wyuczenie się, nie zaś kosztem *Demidowa*. Za samą naukę żadney się nie wymaga zapłaty: i żaden sekret tej sztuki przed uczącymi się tajony nie będzie.

2. Czytając w dodatku *Kuryera Lit.*: o sprzedawcy się schedzie *JW. Grabowskiego Koniu*: *Lit.*: z *Exdywizyi Tryskiej*, niżej piszący się oświadcza, iż z tejże *Exdywizyi Tryskiej*, mając podobnie włóscian 2 gruntowych, kilka dusz pewnych do pozyskania ptzysadzonych, i sześć włók lasu dobrego, nietykanego, życzy to wybydź. Połączenie sched, może być powabem do kupna. W *Miednikach* mil 4 od *Wilna* 7bra 10 d. 1814.

Józef Grabowski Podkomorzyc Wileń.

Z początkiem nadchodzącego miesiąca *Pazdziernika*, odnawia się *Prenumerata Kwartalowa*, na *Gazetę Kuryera Litewskiego*, dla odbierających na miyscu w *Wilnie*, i kosztuję złotych 15; a przyjmując się w miyscu zwyčajnym odbierania *Gazety*.

ozwala się drukować — *Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyceczalney u XX. Missyonarzóu*

DODATEK